

Andrzejki w OAZIE

30 listopada w godzinach od 16-00 do 19-00 z okazji Andrzejek w Świetlicy „Oaza” w Psarskiem odbędzie się wieczór wróżb i bal przebierańców połączony z dyskoteką.

Fundacja w raz kadrą świetlicy serdecznie zaprasza uczestników do zabawy!





APEL o pomoc dla Gosi Dołaty

Śrem,

Szanowni Państwo,

Oto ja, Małgosia Dołata, lat 32, urodzona w Śremie, studentka II roku pedagogiki Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie; zdjęcie obok to też ja zanim...



Trzy miesiące temu skręciłam kostkę w prawej nodze. Uraz okazał się oporny na próby leczenia. Bolało i puchło to tu, to tam... . Lekarze i ja zwałaliśmy to na karb skręcenia...

obudziłam się bez czucia w dolnej części prawej nogi. Po przyjeździe do szpitala im. Przemienienia Pańskiego w Poznaniu okazało się, że ta część nogi jest „martwa”, uległa „zawałowi”. Lekarze podjęli wszelkie działania, aby przywrócić krążenie (Fibrynoliza celowana tętnic, założenie VAC, Sympatektomia). Po 3 dniach okazało się, że to niemożliwe (nogi nie uda się uratować). Miałam 5 godzin na oswojenie się z decyzją lekarzy.

Pierwsza operacja pozbawiła mnie nogi poniżej kolana. Lekarze mieli nadzieję, że uda się uratować staw kolanowy. Niestety... Po 2 dniach rana została zainfekowana, sprawcą okazała się

zgorzel gazowa potocznie zwana gangreną, nastąpił stan bezpośredniego zagrożenia życia. Aby po raz kolejny ratować moje życie, lekarze podjęli decyzję o amputacji stawu kolanowego.

Wyobraźcie sobie: przybywasz do szpitala z dwoma nogi a wyjeżdżasz z jedną... .

Teraz jestem osobą jeżdżącą na wózku. Wiem, że to może się zmienić.

Chcę nadal pomagać innym ludziom. Od 5 lat pracuję w Fundacji na Rzecz Rewaloryzacji Miasta Śrem.

Z racji moich innych chorób (alergie, cukrzyca, Hashimoto, padaczka, wodogłowie) jestem osobą niepełnosprawną.

Prawdopodobnie „suma” moich niedoskonałości spowodowała szybko postępującą chorobę naczyniową zakończoną amputacją. Lekarze są w trakcie diagnozy, ale wiele wskazuje na zespół antyfosfolipidowy.

Wiele razy widziałam załamanie osób, które po utracie kończyny/kończyn traciły chęć życia. Teraz chcę udowodnić na własnym przykładzie, że życie z protezą jest inne, ale tylko trochę ☐

Obecnie staram się o otrzymanie protezy, a w następnym etapie o rehabilitację.

Koszt protezy nogi powyżej stawu kolanowego to 40 tyś PLN, do tego dochodzą jeszcze koszty rehabilitacji. Niestety, ani ja ani moja rodzina nie należymy do osób zamożnych, stąd mój apel do Państwa.

Zwracam się z ogromną prośbą o wsparcie finansowe i udział w pokryciu części kosztów protezy. Każda suma jest dla mnie bardzo ważna. Daje nadzieję i szansę na powrót do funkcjonowania sprzed choroby, do studiowania, do realizacji planów i marzeń, a przede wszystkim do pracy.

FUNDACJA NA RZECZ REWALORYZACJI MIASTA ŚREM
uł. MICKIEWICZA 21

63 – 100 ŚREM

Konto fundacji: SBL 56 9084 0003 0002 9261 2000 0001

Z dopiskiem : "na protezę i rehabilitację Małgosi ,,

Dziękuję z całego serca ☐

Małgosia Dolata



Zakończenie wakacji w świetlicy socjoterapeutycznej – Centrum edukacji sportu i kultury,, Iskra”

Sprawozdanie z zajęć w okresie wakacji w świetlicy socjoterapeutycznej – Centrum edukacji sportu i kultury,, Iskra” w Psarskiem.

Zajęcia w świetlicy w okresie wakacji odbywały się 4 razy w tygodniu. Zajęcia realizowane były od do . 2012r. Brało w nich udział 25 dzieci.

Zajęcia odbywały się pod hasłem ,, *SPOTKANIA Z NIEBIESKIM SMOKIEM*”. Dzieci podczas zajęć miały okazję zapoznać się z cechami istot żywych, z różnicami i podobieństwami między zwierzętami. Poznały także jakie występują rośliny, zapoznały się z ich budową, właściwościami, a także zagrożeniami związanymi z niektórymi z nich. Dzieci same zasadziły

roślinki, podlewały, pielęgnowały je. Kolejnym punktem programu było zapoznanie się z zasadami zdrowego trybu życia. Dowiedziały się również dlaczego należy dbać o czystość środowiska i w jaki sposób można wykorzystać odpady. Nauczyły się jak segregować śmieci.

Uczestnicy poznali w ramach programu właściwości magnesu, odkrywali tajemnice elektryczności, zjawisko światła i cienia. Przeprowadzone zostały różne doświadczenia, które miały na celu zrozumienie tematu a także dobrą zabawę.

Przeprowadzane zostały również zajęcia kulinarne. Dzieci uczyły się piec ciasteczka, robiły sałatki, kanapki. Po wykonanej pracy dzieci ze smakiem konsumowały wykonane przez siebie posiłki.

Codziennie odbywały się zajęcia sportowo- rekreacyjne. Dzieci grały w siatkówkę, piłkę nożną, bulle. Dziewczynki bawiły się na skakankach, hula- hop. Organizowane były gry rywalizacyjne między uczestnikami. W ramach zajęć uczestnicy uczyli się również tańczyć.

Każdego dnia odbywały się także zajęcia plastyczne. Dzieci malowały prace związane z danym tematem zajęć. Uczyły się również malować na szkle, wykonywali figury zrobione z masy solnej.

W trakcie zajęć przeprowadzane były także warsztaty na integrację i komunikację.

Zorganizowana została wycieczka do stadniny koni w „Racocie”. W programie było zwiedzanie Pałacu, powozowni, przejażdżka bryczką. Zorganizowane były również tam zajęcia sportowo- rekreacyjne: gra w „dwa ognie” , zabawy z piłką, przeciąganie liny. Na zakończenie było ognisko przy którym dzieci piekły kiełbaski.

W dniu zorganizowane zostało spotkanie „piknik rodzinny” podsumowujący wakacje letnie, na którym została przedstawiona

i omówiona prezentacja z realizowanych zajęć w okresie wakacji na świetlicy jak i również z wyjazdu na turnus rehabilitacyjny do Białowieży. Na owe spotkanie zaproszeni zostali sponsorzy, którzy otrzymali drobne upominki zrobione przez dzieci. Dzieci zaprezentowały przygotowane wcześniej tańce. Zorganizowany został także poczęstunek. Mamy upiekły ciasta, zostały przygotowane również inne potrawy jak pieczone ziemniaki, smalec, ogórki, sałatki. Na zakończenie odbyło się ognisko, przy którym uczestnicy piekli kiełbaski. Zorganizowane były także zajęcia sportowe.

Reasumując dzieci uczestniczące podczas wakacji były bardzo zróżnicowane wiekiem od 4- 23 roku życia. Zajęcia prowadzili: kierownik świetlicy, stażystka, codziennie ok. 5 wolontariuszy. Jest to zbyt mała kadra na prowadzenie zajęć świetlicowych dla tak różnorodnej grupy. Dzięki wsparciu sponsorów dzieci mogły otrzymywać codzienny posiłek. Niestety z przykrością musimy to napisać, że prowadzenie zajęć podczas wakacji w naszej świetlicy z uwagi na różnorodność grupy wymaga zwiększenia nakładów finansowych.

Sprawozdanie sporządziła:

Maria Stefaniak